

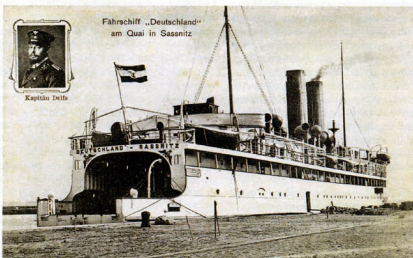
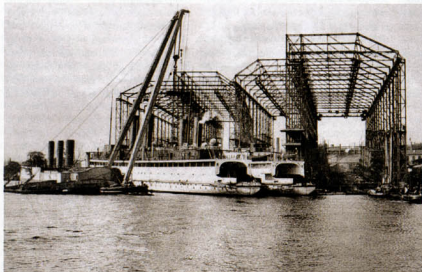
# Słynna Königslinie

Roman Czejarek

## Pocztówki z podróży

Na początku XX wieku była to jedna z najpopularniejszych linii promowych w Europie. Stanowiła przykład doskonałej organizacji oraz nowoczesnych rozwiązań technicznych, zaś śnieżnobiałe promy kursujące regularnie pomiędzy niemieckim Sassnitz oraz szwedzkim Trelleborgiem słynęły z legendarnej punktualności. Nic dziwnego, że doczekały się wielu reprodukcji na ówczesnych kartkach pocztowych, bo przecież turyści musieli pochwalić się przed rodziną i znajomymi. Każdy pasażer chciał mieć pamiątkę z niezwykłej podróży tzw. Königslinie, czyli Linia Królewską.

Prace wyposażeniowe w szwajcarskiej stoczni Vulcan; pierwszy *Preussen*, w głębi *Deutschland*. Przed nimi, częściowo zastopiony dźwigiem pływającym, krążownik pancernopokładowy *Mainz*.



*Deutschland* przy nabrzeżu w Sassnitz, prom przed przebudową, nad bramą rufową widać nazwę statku i portu macierzystego.

Uroczyste otwarcie połączenia, będącego morskim elementem trasy kolejowej Berlin-Sztokholm i Hamburg-Sztokholm, nastąpiło 6 lipca 1909 roku w obecności najważniejszych koronowanych głów. Szwecję reprezentował król Gustaw V, który do Sassnitz przyplłynął na najnowszym pancerniku obrony wybrzeża – *Oscar II*. W imieniu kaiserowskich Niemiec wstąpił cesarz Wilhelm II. Jego jacht *Hohenzollern* eskortowany był przez krążownik lekki *Hamburg*. Tego dnia oficjalnie do służby weszły nie tylko statki obsługujące

trasę, ale również otwarto nową przystań promową przystosowaną do szybkiego załadunku całych pociągów. W kilku prasowych relacjach z tego ważnego wydarzenia, po raz pierwszy pojawiła się nazwa Königslinie, która szybko zyskała na popularności i stała się potoczną nazwą całej trasy Sassnitz-Trelleborg.

Tradycja morskich kontaktów między dwoma popularnymi bałtyckimi kurortami była trochę starsza. Pierwsze stałe połączenie uruchomiono 1 maja 1897 roku. Od tego dnia na trasie o długości 59 Mm regularnie kursował niewielki parowiec pocztowy. Nikt jednak nie sądził, że małe lokalne połączenie zdobędzie podczas nadchodzących kilkunastu lat aż tylu pasażerów, a potem, mimo dwóch wojen światowych, przetrwa do początku XXI wieku!

Uruchomienie Königslinie poprzedzone zostało studiami dotyczącymi opłacalności przedsięwzięcia oraz analizą podobnych rozwiązań w innych miejscach świata. Po namyśle Niemcy i Szwedzi za wzór wzięli duże promy kolejowe kursujące na Wielkich Jeziorach pomiędzy Stanami Zjednoczonymi oraz Kanadą. Wiele uwagi poświęcono szybkości załadunku oraz zasadom bezpie-